

Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykle 20 gr.

Nal. poczł. opł. rycz.

Numer zawiera 14 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji:

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odnośnika zł. 6⁰⁰—
W Krakowie z odnośnikiem zł. 6⁴⁰—
Na prowincji zł. 6⁴⁰—
Zagranicą zł. 10⁰⁰—

KURYER CODZIENNY

Manuskryptów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

w poniedziałki i soboty od 1—3 po
Naczelny Redaktor przysięga

Telefony: 1198, 3542, 4450.

Dla rozmów międzymiast. Redakcji 3292.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa), 400.300 (Kraków).
Konto żyrowe: Dom Bankowy A. Holzer, Kraków.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefonu Nr. 23-78 — w LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, piątek 12 listopada 1926.

Nr. 311.

W rocznicę wskrzeszenia Polski.



Rys. A. Śmuda.

Kraków, 11 listopada.

Na Placu Saskim w Warszawie, wolnym od symbolu najazdu moskiewskiego prawosławnego soboru — dzisiaj dziś rytmicznie kroki żołnierza polskiego. Z rozwiniętymi sztandarami, które już przeszły krwawą kąpiel bojową, defilują dziś rycerze Polski wskrzeszonej przed samym Naczelnym Wodzem i tymi wszystkimi,

którzy dziś reprezentują majestat Rzeczypospolitej.

W takich wroczystych chwilach rozumiemy dopiero, jak wielkie szczęście spotkało nasze pokolenie i jak wielką obarczyła je odpowiedzialność.

Dożyliśmy ziszczenia marzeń, o których głośno nie było wolno nawet mówić na wielkim

obszarze ziem polskich. Z wojennej zawieruchy wyłoniło się państwo polskie, za które zapłaciłmy bezcenną krew naszej młodzieży. Teraz do nas należy umocnienie fundamentów tej budowy tak, aby po wiek wieków ostala się, rozrastała i potęgowała.

Dzisiaj upływa ósm lat od chwili, gdy wroga okupacja wypędzona została ze stolicy państwa.

stwa — Warszawy i gdy Józef Piłsudski powrócił z magdeburgskiego więzienia, by już w dniach najbliższych stanąć na czele armii i państwa. Była to chwila, w której państwo polskie rozpoczynało swe nowe życie; dlatego uznano je też za ogólnopolskie święto wyzolenia, za święto państwowo.

Osm lat ubiegłych, to zmat czasu, w którym dokonaliśmy dzieła zjednoczenia ziem polskich, w listopadzie 1918, pozostających jeszcze częściowo pod najazdem i w którym obroniliśmy granice Rzeczypospolitej przed potężnymi a zdradzieckimi wrogami. To zmat czasu, w którym z nicotci stworzyliśmy potężną armję,

ostoję niepodległego bytu narodu.

W innych dziedzinach ośmiolletni bilans nie jest jednak tak świetny. Urządzenie wewnętrzne naszego gmachu państwowego, zmontowanie tych wszystkich wydziałów budowy, których imię: administracja państwowa i postęp gospodarczy, odbywało się zapomocą fałszywej monety, wyrażając państwu poważne szkody, a w społeczeństwie sięjąc już zniechęcenie.

Smutną zaś i bolesną nade wszystko jest niezgoda, swary partyjne, jakie od ośmiu lat dzieła synów jednej i tej samej ziemi, mającymi być budowniczymi potęgi państwowej, „kamieniami przez Boga rzuconymi na szaniec” Ojczyzny.

To niezgoda, to zacieźwienie i upadek moralności publicznej przyprawiły państwo o ustrząsy, które dziś musimy dopiero leczyc.

Na ulicach Warszawy, a także na ulicach wszystkich innych miast polskich, zgromadzi się dziś rzesze ludności, by przed otwartymi połowymi podziękować Bogu za odzyskanie wolności, by złożyć hołd jej bojownikom i obrońcom, by pokrzepić się na duchu. Niechajże dzień dzisiejszy będzie zarazem dniem rachunku sumienia, dniem ślubowania, że całe społeczeństwo stanowić będzie od dziś wielką armję pracy dla Ojczyzny, dla jej przyszłości i chwali!

DO P. T. KSIEGARZY!

Donosimy uprzejmie, że ekspedujemy na Kraków, Zachodnią Małopolskę i Górny Śląsk

Z ORYGINALNYMI RABATAMI

- 1) WYDAWNICTWA POWIĘŚCIOWE WSZYSTKICH WYDAWCÓW POLSKICH.
- 2) KSIĄŻKI DZIECIENNE.
- 3) WSZYSTKIE TYGODNIKI I MIESIĘCZNIKI POLSKIE.
- 4) WSZYSTKIE WYDAWNICTWA „BLUSZCZU“: „Kobieta w Świecie i Domu“ — Dziecko i Matka — Życie Praktyczne“ i t. d.
- 5) „ŚWIAT KOBIECY“ (Rekord) i „ALMANACH DRUGI ŚWIATA KOBIECEGO“.
- 6) ROZKŁADY JAZDY, PRZEWODNIKI, MAPY, PLANY GŁÓWNYCH MIAST, KALENDARZE.
- 7) KARTKI ARTYSTYCZNE I WIDOKOWKI MIAST ZACH. MAŁOPOLSKI, GÓRNEGO ŚLĄSKA I ZDROJOWISK.

„RUCH” S. A. KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9

Czy rząd Poincarégo utrzyma się?

Chmury na horyzoncie. — Burza grozi z lewej i prawej strony.

(Originalna korespondencja „Il. Kurjera Godz.”)

Paryz, 6 listopada.

Dnia 12 listopada zaczyna obradować parlament francuski. Sesja nie będzie oblatowała w żadne polityczne niespodzianki. Zaraz na pierwszym posiedzeniu p. Poincaré poprosi panów posłów o jak najszybsze przedyskutowanie budżetu na rok 1927, nad którym już kończy radzić komisja finansowa, a który wynosi, jak wiadomo, 40 miliardów (wraz z amortyzacją długu krótkoterminowego nawet 43). Rząd pragnie, aby tym razem budżet na rok 1927 uchwalony był przed 1-szym stycznia.

Prawdopodobnie parlament do życzenia rządu się dostosuje. W razie przeciwnym bowiem uchwalenie budżetu bardzoby się odwlekło,

gdyż 9 stycznia „odnawia się” jedną trzecią część senatu, co na cały miesiąc dezorganizuje zwykle normalną pracę ustawodawczą. Drugim powodem, dla którego izby chętnie w technicznej dyskusji budżetowej się pograżą, jest fakt, że żadna partja nie ma zamiaru wywoływać kryzysu.

Prestż p. Poincarégo i gabinetu koalicyjnego jest jeszcze całkowity.

Rząd zresztą również nie ma zamiaru na szwank go narzucać: doniosła sprawa ratyfikacji układów Bérenger-Mellon i Caillaux-Churchill postanowił znów odłożyć. Pomówi się o tam po uchwaleniu budżetu.

TABLETKI „VITA” EMS-SELTERS na kaszel zastępują w zupełności o 200% droższe wody zagr. mineralne. Na składzie w aptekach i drogerjach.

Dopiero więc po Nowym Roku możemy mieć polityczne sensacje. Wówczas dopiero rozpoczyna się

intrygi mające na celu rozbięcie większości rządowej,

obalenie p. Poincarégo i odbudowanie Kartelu. Inscjatywa tych intryg wyjdzie z lewicy. Szanse sukcesu intrygi, z czysto politycznego punktu widzenia, są dziś bardzo niskie.

Czynnikiem najbardziej niepewnym w rządzie obecnym są radykali. Weszli oni do koalicji niechętnie, pod przymusem. Wszedł właściwie ich przez Herriot, bez uprzedniego naradzenia się z rządem partji. Nie został zdezawnowany, ale w Bordeaux nie mógł być ponownie obrany, albowiem p. Caillaux z przyjaciółmi temby się energicznie sprzeciwili. Nie postawił więc swej kandydatury. Na czele partji stanął sen. Maurycy Sarraut, przyjaciel rządu, który dokoła pod p. Poincaré'm nie będzie kopał. Poza tem kongres radykałów w Bordeaux zrezygnował ostatecznie z postulatu podatku od kapitału, za którym wypowiedział się zaszłoroczny kongres w Nicei, pomimo sprzeciwu p. Caillaux.

Ten połowiczny wzrost ministerjalizm nie podoba się „nieprzejdanym”, na czele których stoją posłowie Leon Meyer, mar m. Hawru, oraz p. J. L. Damesnil, b. minister marynarki w pierwszym gabinetcie Herriota. Utworzyli oni osobny klub: lewicę radykalno-socjalną, do której przeciągnęli około 80 kolegów; będą głosowali przeciw gabinetowi i

pracowali nad odbudową Kartelu,

który — jak mówią — pełn w parlamencie, ale jeszcze żyje w kraju. Ta secesja jest dowodem, że kryzys w łonie radykalizmu się powiększa. W chwili obecnej czynnik narodowe wzięły tam górę.

Ale — „aby się ożenić trzeba być dwoje”. Otóż

socjalistyczna narzeczona radykalnego amanta zdradza teraz wielką do małżeństwa niechęć.

Raczej woli iść na drogę przejściowych kombinatów. Na taki kombinat z Herriot'em zgodziła się 11 maja. Ale co dziś o nim myśli? Oto jak się wyraża o byłym wodzu kartelu (przez usta posła Pawła Faure'a, sekretarza generalnego partji socjalistycznej, w wywiadzie,

Tryumfy artystów polskich w operze i na ekranie.

Berlin i Wiedeń o Kiepurze.

(?) Jakkolwiek trudno się było spodziewać, aby śpiewak młody, jakim jest Jan Kiepura, a przeto... Poak, zdobył sobie „dobrą prasę” w Berlinie, to jednak nawet niezbyt żywiliście dla niego recenzja z jego występu w „Rigoletto” na scenie berlińskiej stwierdza, że jest on fenomenem głosowym.

„Berliner Tageblatt” pisze, że Kiepura był porównywany ze słynnym śpiewakiem Caruso, ale Caruso był wielkim artystą, który całą skalę wyrazu mógł włożyć w swój ton. Sam głos nie odgrywał u niego niereż głównej roli. Otóż o Kiepurze nie można — zdaniem wymienionego dziennika — tego powiedzieć Kiepura, na razie przynajmniej — zaznacza „Berliner Tageblatt” — nie posiada nie oprócz głosu. W każdym razie — musi jednak wykazać „Berliner Tageblatt” — jest to tenor, którego już dawno nie słyszano.

Jako aktor zowieł Kiepura zupełnie, — ale dodaje dziennik berliński — być może, rozwinięto się on jeszcze artystycznie, bo wszak jest bardzo młody. Na razie pragniemy go cenić takim, jakim jest: fenomenem głosowym, w pewnym nawet stopniu fenomenem śpiewackim.

Jakkolwiek „Berliner Tageblatt” — najwłaściwiej niekaskawy dla naszych artystów — wytyka w tejże recenzji p. Jadwidze Debieckiej, że pomyliła się w kwarcie, bo zresztą, jak zaznacza,

każdemu zdarzyć się może, to jednak za prawdziwą dla niej pochwałę uważa należy następujące słowa recenzji: „Wystarczy, aby p. Debiecka otworzyła tylko usta, a już się czuje śpiewaczkę o wybitnej kulturze artystycznej”.

Gdy prasa berlińska tak dokonuje usiłuje polskiemu śpiewakowi, wydawaną w Morawskiej Ostrawie gazeta „Morgenzeitung” zamieszcza obszerniejszą korespondencję o Kiepurze, którego nazywa „nowym Caruso”.

„Ten — pisze — przed kilku tygodniami prawie nieznany jeszcze poza Polską tenor, jest dziś przedmiotem codziennych rozmów w Wiedniu, zawiera kontrakt z operą państwową na gały Slezaka i Picavera, rekuje z Medjołanem, Londynem, Berlinem, Budapesztem, Ameryką... I stało się to w ciągu jednej nocy. Ten warszawski słuchacz prawa nie zdobył jeszcze doktoratu, ale doktorat honoris causa ma w przyszłości zapewniony. Po debiucie w „Fauscie” zdobywa sobie uznanie, a wreszcie tytuł „króla polskich tenorów”.

Zaczyna na niego zwracać uwagę zagranicą. Powołany do Paryża, zatrzymuje się przejściowo w Wiedniu i tu dostęga go sława światowa. Subtelni znawcy wiedzący po jednym koncercie dostrzegają w nim coś nadzwyczajnego i wprowadzają go na scenę operową. Kiepura występuje w operze Pucciniego „Turandot” i odnosi niezrównany sukces. Młody Puccini przysłuchuje się tej nowej gwiazdce, zawiera z nią serdeczną przyjaźń i toruje dalszą drogę. Reszta przychodzi sama spróż się. Jedyny koncert Kiepury urasta do znaczenia pierwszorzędnego światowego wydzierpania, z którym tylko sensację występów pierw-

szych gwiazd można porównać”.

W Wiedniu Kiepura, który jest młodzieńcem o bardzo uroczym wyglądzie, otrzymuje dziennie około 30 listów od pań. Na listy te odpowiada przeważnie jego sekretarz, który też załatwia listeczne prośby o autografy.

„Kiepura — pisze dalej korespondent — studiując niezmęczenie, jest przekonany gorącą ambicją i chce szybko usprawiedliwić utrzymać sławę światową. „Praca, praca, praca” — są to jego słowa jedynie go interesujące.

„Po długich rokowaniach związał się on z wiedeńską operą państwową na 3 lata, ale gaża jego za rok drugi i trzeci z rzędu nie jest jeszcze ustalona. Na pierwszy rok zeznał on 3.000 szylingów za wieczór, a otrzymał 2.000.

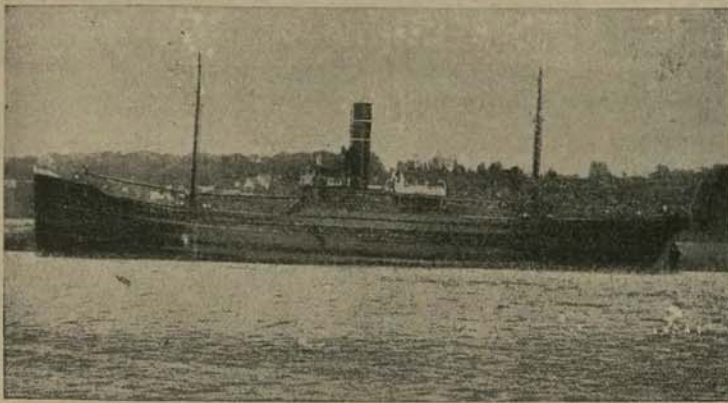
„Koncert w wielkiej sali muzycznej Wiednia — na który dyrektor opery państwowej, wyjątkowo zezwoliła zaangażowanemu przez siebie Kiepurze — przyniósł mu za wieczór 10 tys. szylingów (t. j. 13.200 złotych).

„Większą część sezonu jednak spędzi Kiepura na podróży i występach goślnych. Honoraria jego za koncerty i występy sceniczne przedstawiają się już fantastycznie, a wkrótce niewątpliwie podniosą się jeszcze bardziej. Kiepura zna się bowiem bardzo dobrze za interesach i nie pozwoli sobie zbyt nisko cenić. Umie on także znajdować sobie ludzi, nawet konkurencyjnych tenorów.

„Opuszczam — kończy korespondent — to czarujące duże dziecko, tak zakochany w Janie Kiepurze, jak zakochany jest w nim cały Wiedeń od pierwszego jego występu”.

Tak oto ocenia naszego młodego śpiewaka Wiedeń, który przecież zna się na śpiewie i muzyce,

Polska flota handlowa.



Zdjęcie na płytkę kraj. „Alfa”.

Ag. Fot. „Swinowida”.

Zaczątkiem naszej morskiej floty handlowej jest pięć statków morskich towarowych, zakupionych w tych dniach przez rząd polski u francuskiej firmy „Chantiers Navals Français” w Caen za łączną sumę 150 tysięcy funtów szterlingów. — Zająć się naszym przedstawiła jeden z powyższych zakupionych statków „Vendemiaire”, o pojemności 2.550 ton reg., zbudowany w lipcu 1925 r.

jaki się właśnie ukazał na łamach „Revue de Paris”:

P. Herriot jest sentymentalnym poczciwcem o pozorowanej, a może i istotnej uczciwości, ale co za chwiejność, co za brak charakteru. Elegancja formy jego przemówień nigdy nie zastąpi treści ani nie zasłoni jego bezprogromowości. Herriot — to człowiek bez busoli. I z takim „wodzem” mielibyśmy się sprzymierzać na stałe? Dawać mu ministrów? Nie, nigdy...

Rozumiemy teraz dlaczego partja urzędowa aprobowała towarzyszywość lyońskich, którzy — mając większość w tamtejszej radzie miejskiej — usiłują pozabawić p. Herriota merostwa. Rozu-

miemy też dlaczego poseł Renaudel, aczkolwiek zdecydowany zwolennik uczestniczenia w rządzie obok radykałów, musiał wybrać między partją a współredagowaniem „Quotidien’a”, głównego organu kartelu. Wybrał — partję.

Socjaliści dobry pod względem wyborczym robią interes na opozycji.

Ich szeregi, mocno przez komunizm nadwyróżnione, znów się zwiększyły.

Ponieważ i komuniści opozycje uprawiają, przelo granice pomiędzy socjalistami a komunistami — jeśli chodzi o szeregi — mocno się zatarty. Kto w rezultacie główną masę robotniczą

na swoją stronę przyciągnie? — Niwiadomo... w każdym razie nie myślą socjaliści o odbudowie kartelu z radykałami. Lewica radykalno-socjalna p. Meyer'a wisi więc narażona w powietrzu.

Ale i na prawicy może być burza. Nie małe dy sobie wyobrażać, że p. Poincaré, pod względem utrzymywania równowagi wewnątrz gabinetu, ma drogę różami usianą. P. Ludwik Marin, minister rent wojskowych i prezes prawicowej Federacji Republikańskiej (100 posłów), często zaznacza, że i on

wolałby pozostawać poza rządem

i praktykować tylko „politykę podrzymywania”, jaką socjaliści praktykowali wobec gabinetu Herriota. Jeśli się jednak zdecydował wziąć na swoje barki część odpowiedzialności, to po to, aby i jego opinia na decyzjach rządu ważyła. Więc atakuje p. Marin naszczekany kompromis z Thoiry i negocjacja zaraz inne (powiedzmy bardziej realne) przybiera formy. Poza tem jest p. Marin przeciwnikiem ratyfikacji układów w przedmiocie długów amerykańskiego i angielskiego. Domaga się ich rewizji; powiada, że jego klub jest nieprzyjemny i będzie głosował przeciw. Więc p. Poincaré, który już miał nadzieję, że p. Marin'a udobrucha, odkładając ratyfikację... Albowiem

jeśliby grupa p. Marin'a głosowała przeciw — gabinet upada.

Sprawa długów będzie przeciw postawiona, musi być postawiona. Poza tem w styczniu dadzą się już we znaki pierwsze skutki gospodarcze i społeczne procesu przedstabilizacyjnego: zwiększy się drożyzna, zmniejszy eksport, może nawet rozpocznie częściowo bezrobocie. Na to znów liczą lewicowi przeciwnicy gabinetu. Gdyby w dodatku wybory do senatu dały większość radykałom w Izbie wyższej, to prawdopodobnie partja ta odwoła swych członków z gabinetu, co może być początkiem głębszego kryzysu.

Kasimierz Smogorzewski.

Walka o dekret prasowy zatacza coraz szersze kręgi.

Kraków, 11 listopada. Dyskusja na Uc dekretu prasowego zatacza coraz

szersze kręgi, przytem jedynolność krytyki ze strony prasy i prawników jest zupełna.

Jak i kiedy może być dekret uchylony?

Trzy wnioski sejmowe p. Strońskiego.

Jakie będą dalsze losy dekretu — oto pytanie, nad którym zastanawiają się stery polityczne. — Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że dekret na dłuższą metę nie da się utrzymać, szkie tylko o to, w jaki sposób ma zostać uchylony.

Poseł Stroński na łamach „Warszawianki” omawia to sprawę i zapowiada, iż wniosła do Sejmu trzy wnioski.

Wniosek pierwszy żąda uchylenia dekretu. Do takiego wniosku uprawniony jest każdy poseł, gdyż ustęp ostatni artykuła 44 konstytucji z 2-go sierpnia 1926 mówi o dekretach:

„Rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną złożone sejmowi w ciągu dni 14 po najbliższym posiedzeniu sejmu, lub jeśli po złożeniu ich sejmowi zostaną przez sejm uchylone”.

Kiedy wniosek może być rozpatrywany?

Dekret może być uchylony przez Sejm najpóźniej około 1-go grudnia.

P. Stroński przewiduje następujące możliwości:

Rząd może wogóle sam uznać, że lepiej, aby to rozporządzenie (dekret) przestało istnieć. W takim razie wystarczy, by po najbliższym posiedzeniu Sejmu od wydania rozporządzenia, t. j. po 13-tym listopada b. r., (bo na wtedy posiedzenie jest owolane), w ciągu 14 dni, t. j. najdalej do 27-go listopada b. r., rząd nie złożył Sejmowi tego rozporządzenia. Tem samym traci ono moc obowiązującą.

Jeśli rząd nie zechce sam usunąć rozporządzenia przez niezłożenie, musi je złożyć Sejmowi najdalej do dni 14-tu po pierwszym posiedzeniu z 13-go b. m., czyli najdalej 27-go listopada b. r. Dopiero po złożeniu Sejmowi, w tym czasie dni 14-tu, może być zgłoszony wniosek o uchylenie. Wniosek taki przechodzi zwykłą większością, która w tym wypadku jest niewątpliwa, a zatwierdzony jest przez sam Sejm już bez Senatu.

Można zatem uważać za rzecz pewną, że najda-

Juljan Sym w nowym filmie wiedeńskim.

(Własna korespondencja „Ilustr. Kurjera Codz.”).

Wiedeń, w listopadzie.

Świat artystyczny stolicy nadunajskiej przeżywał w tych dniach sensację filmową, jakiej od wielu lat nie notowała kronika ekranu. Oto wobec kilkuset zaproszonych osób z prasy, literatury, krytyki, teatru i filmu, i w obecności przedstawicieli dyplomacji zagranicznej, urzędzła wytwórnia „Saschafilm” pokaz nowego obrazu, pod tytułem „Dziwocyzna z Prateru”. Zwykli śmieleczyli będą mogli podziwiać ten obraz w Wiedniu dopiero w styczniu r. p., pierwszej zaś ukazuje się on w kinach zagranicznych, a między innymi i w Polsce.

To dzieło sztuki kinematograficznej nie tylko przewyższa wszystkie inne dotychczasowe filmy, które wykonano w wytwórniach wiedeńskich, ale nas Polaków zajmuje przewidywaniem dlatego jeszcze, że całą swoją siłę czerpie z polskiego talentu, który w tych kilku kwadransach pokazał objawił się w niesamowitą siłę.

Talent ten, to — znany dobrze w Warszawie i całej Polsce z „Wampirów Warszawy”, „O etem się nie myśli” i „Kochanki Szamoty”, artysta filmowy p. Juljan Sym, występujący we wzmiankowanym filmie wiedeńskim jako Igo Sym.

Okolwiekby dążyć się powzielić o scenarzystę, który pochodzi z pod pióra niewątpliwie zdolnego p. Waltera Reisa, a i jakiegoby byłyby zastrzeżenia co do szczegółów reżyserji, to jednak pozostaje faktem, że gra aktorów w tym filmie jest istotnie zastanawiająca pod względem sku-

plenia ekspresji.

Gra kaperalna zespołu w tym obrazie filmowym otwiera nowe drogi sztuce filmowej i do-wodzi równocześnie coraz niebezpieczniejszej kon-kurencji dla teatru, gdyż wkrocza w dziedzinę półtonów, niedopowiedzeń, myślowego kontaktu, którym głównie szczycił się dotąd dialog w tea-trze.

Trzeba z całą satysfakcją przyznać, że Juljan Igo Sym, występujący w tym filmie w towarzy-stwie słynnej partnerki Valentino, Nity Naldi i czeskiej Mary Piekford, Anny Ondra, zajął blyskawicą dramatycznego talentu i stanął na wy-niosłość filmowej. Wypowiadając się w tym obrazie szeroka skala jego możliwości artystycznych, wspierając się całą jego tęsknotą, zatętniła pełną krwią junacka młodość i szagrniały piór-ny jego wewnętrzny przeżyć.

A przytem forma gry Syma ma tyle lekkości i fi- nozji w wyrazie, taką soczystą jest jego mimika, tyle jest dyskrecji w ruchu, taki umiar w uze-wnętrznianiu linii kreowanej postaci, że istotnie po raz pierwszy mamy do czynienia z aktorem filmowym, który nie tylko dysponuje doskonałymi warunkami zewnętrznymi, ale przedwzrostkiem myśli, i myśli tą umie inteligentnie uplastycznić.

Ocena tej gry brami jak hymn pochwały dla młodego artysty, jest to jednak pochwała zasłu-żona i szczerą i jedynolnością. Nie było na widowni nikogo, kto by inaczej myślał.

A kiedy nadeszła scena, w której po licu arty- sty potoczyły się pod wpływem głębokiego prze- żywania prawdziwe łzy, widownia ogarnęła wzru- szenie, które wybierało oddźwięk do ostatniej sceny, siłą tak nieopohamowaną, że bodaj większa

część widowni długo jeszcze po wyświetlaniu o- brazu, nie mogła się otrząsnąć z wrażenia, jakie sprawiła wznająca się krew i mózg gra Syma, podniesiona chwila mi do szczytów wstrząsającego tragizmu.

Kilku krytyków, składając polskiemu artyście życzenia, taką skonstruowali ocenę: Sym nie jest anatem w tym sensie co Valentino, ani aktorem charakterystyczno-demonicznym, jak Konrad Veidt, lecz jest tragikiem najczystszej wody, choć nieraz, gdy mu potrzeba, czepnie pełnymi haustami ze skarbnicy swojego talentu i wydo- bywa to, co Valentino, Veidt i wszyscy aktorzy razem.

Inny z krytyków zauważył, że Sym nie rozwinął jeszcze całej potęgi swoich skrzydeł, bo jest dopiero u progu swojej kariery. Nie rozwinął swoich skrzydeł, choć wyzawa się już jego nie- ograniczone możliwości i dymiący groźnie wulkan żywiołu, który musi znieść dopiero swoje ujście.

Nie rozwinął skrzydeł jeszcze, ale pokazał łoi pazur aktora, który ujarzma wilków każdym swoim poruszeniem.

Są i usterki. Przypisać należy je raczej niedo- ciągnięciu reżyserji, niż aktorowi, nie mającemu wpływu na budowę sytuacji. Usterki te bijnaj- mniej nie dotyczą naszego artysty, owsem, wy- różniają go do tego stopnia, że po wyjściu z ki- na pozostaje jedno dominujące wrażenie: Igo Sym!

Tak więc obok tryumfów Poli Negri, skromnie, choć jednym zamachem, wysunął się na czoło gwiazd zagranicznych znowu Polak i będzie odąd pomału chwalebny głos polskiego imienia zagranicą.

M. Or.

AUTOROM ANONIMOWEGO OSTRZEŻENIA

Oświadczamy że film p. t. „NAD MODRYM DUNAJEM — WALC STRAUSSA”

wyświetlany obecnie z wielkim sukcesem w Kinie „Nowości” używa jedynie przyznanego mu cenzurą tytułu, a wszelkie inne twierdzenia są podstępnie i nieuczciwie konkurencją i obawą o losy swego filmu pod podobnym tytułem.

Przed cały obraz „Nad modrym Dunajem — Walc Straussa” przewija się jak złota nóżka wspomnienie przeżyty przy pięknym walcu Straussa — i stąd tytuł obrazu.

Widocznie film p. t. „Nad modrym Dunajem — Walc Straussa”, grany obecnie w Kinie „Nowości” jest poważną konkurencją dla filmu rzekomo zaproszonego, słabo wyświetlanego go na ekranie Kina „Nowości” aż tak poruczyło powyższych obrońców.

Jeszcze raz oświadczamy, że twierdzenie ostrzeżenia jest tendencyjnie niezgodne z prawdą i na tem wszelkie zaczepki w stronę naszą kończymy.

Kino „Nowości” ul. Starowiślna. „Polonia-film” właścicielka obrazu, pl. Matejki 5.

1780k **A teraz to — co ich boli!** **Dzisiaj codziennie w kinie** **Wspomniany dramat erotyczny w 10 aktach** **„Nowości”**
„Nad modrym Dunajem — Walc Straussa”

Zjazd królów na gody ślubne w Sztokholmie.



Powyżej zamieszczamy fotografie królów: duńskiego, szwedzkiego, belgijskiego i norweskiego (od lewej do prawej strony), a także królowej belgijskiej i duńskiej (z prawej strony), zgromadzonych w Sztokholmie z okazji ślubu księżniczki Astridy z belgijskim następcą tronu, księciem Leopoldem. W Sztokholmie odbył się ślub cywilny, kościelny zaś ślub odbył się miał w środę 10 listopada w starożytnym kościele w Brukseli.

Walka z koncertami radjowymi.

Opinia angielskiego dyrygenta.

London, 10 listopada.
 Konflikt pomiędzy koncertami radiowymi a salą koncertową znalazł swój wyraz w odczynie jednego z najznakomitszych przeciwników radia, znanego dyrygenta orkiestry, młodego sir Thomasa Beechama, który odjechał do Ameryki, aby już nigdy nie powrócić.

Przed swolm wyjazdem Beecham wyraził się pogardliwie o „milionach głupców”, którzy sądzą, że „szmer słyszany przez radio to muzyka”. Przed 20 laty zapowiedział upadek angielskiego życia muzycznego i teraz ta przepowiednia spełnia się.

Przedstawiciel dziennika „Star” w wywiadzie z dyrygentem zapytał go, jak też brzmi ta muzyka w radio.

— Zapytajcie pana, jak piękny ludzki głos, albo cudowne zesławienie instrumentów orkiestrowych brzmi w radio. Odeź odpowiedź panu na to, że jak najokropniejsze **pegnanie, syczenie, bulgotanie i**

wrzask stu tysięcy djabłów i to się potem nazywa muzyką Beethovena lub Wagnera. Te szmerzy mają tyle wspólnego z muzyką, ile śpiew Garza z rykiem byka. To poproszę obied!

Sir Thomas Beecham zapytany, czy zgodziłby się grać do mikrofonu, gdyby zaproponowano odpowiednie warunki, odparł:

— Nigdy w życiu nie zobaczy mnie pan w pobliżu tego aparatu. Wszystkim muzykom radzę, aby się przegotowali do zmiany zawodu. Już przed 20 laty przepowiedziałem upadek zupełny muzyki w Anglii.

Zatem radio zamordowało koncertową muzykę i operę w Anglii.

Niestety radio — powiada sir Thomas Beecham — zadło namyśce ten ostatni śmiertelny cios. Nieszczęściem dla muzyki jest również stan przemysłu. Ludzie nie mają pieniędzy i to również przyczynia się do upadku muzyki.

PRZEPROWADZKI

okalne i zamiejscowe uskutecznią fachowo i tanio
W. BUJAŃSKI
 Kraków, Linja A-B L. 47, Tel. 19, 3218
 własne składki, opiekowanie mebli, ekspedycja i dostawa poszczególnych przesyłek. 1023

Masz katar? kup „OZOL”

w estetycznym kieszonkowym pulweryzatorze 1556
 Do nabycia w aptekach i składach aptecznych

Podziękowanie.

Dr. Romanowi Soczyfińskiemu w Zaleszczykach za troskliwą opiekę lekarską, w czasie pobytu w Łusławicach składając serdeczne podziękowanie
Jackowie Malczewscy.
 Kraków, Anceya 7. 664g

BOMBYPOLSKIE z PLYNEM

poleca fabryka A. PIASECKI S. A. Kraków

Co dzień niesie?

11 Czwartek
 listopada Marcina b. w.
 Gr. kat. 29 Zwłotk. Anaszezj.

Kalendarzyk astronomiczny:

Wzrost słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Data uroby	Wzrost księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
6:40	15:51	9:12	3m	13:11	20:40	

Czy p. Moraczewski zostanie usunięty z P. P. S.?

Jak już donosiliśmy, dzisiaj obradować będzie centralny komitet P. P. S. w Warszawie w sprawie ustosunkowania się stronnictwa do sprawy. Na tem posiedzeniu, jak donosi, lewica P. P. S. ma postawić wniosek wykluczenia ministra p. Moraczewskiego ze stronnictwa, a podobno wniosek ten zostanie poparty również i przez centrum. Wobec zabiegów, na razie nie słychać o żadnych pogłoskach. P. P. S. ma przejść do zdecydowanej opozycji przeciw rządowi.

Raport prof. Kemmerera drukuje się w Krakowie.

(Szcz.). Raport prof. Kemmerera drukuje się w Krakowie pod redakcją prof. Krzyżanowskiego. Będzie on składał się z trzech tomów. Pierwszy ukazuje się jeszcze w tym miesiącu, całość zaś przed Bożym Narodzeniem.

Nie było zmyw telefonistek z napastnikami na p. Dziechowskiego.

W informacjach o tajemniczym napadzie na posła Dziechowskiego podawano, że telefon w krytycznym czasie nie funkcjonował, tak że nie można było zawiadomić na czas władz o napadzie na posła. W sprawie tej prowadzono śledztwo, albowiem ukazywały się w pewnej części prasy wiadomości o „zmywie telefonistek z osobnikami, którzy napadli na mieszkania p. Dziechowskiego”, oraz o rzekomym związku wadliwego działania telefonu p. Dziechowskiego z napadkiem.

Obecnie okazuje się, że wiadomości te są zupełnie bezpodstawne. Najdokładniejsze i ścisłe dochodzenia, przeprowadzone w tym kierunku, ujawniły niezbicie, że ani telefonistki centrali miejscowej, ani niedzymianowej w Warszawie, które pełniły swoją służbę z dnia 30 września na 1 października br., nie mogły wiedzieć i nie widziały o dokonany napadzie, aż do chwili rozgłoszenia tego faktu przez prasę.

Stwierdzono dalej niezbicie, że jakkolwiek wspomniane służby telefoniczne przez umyślnie niezapalenie i blokowanie telefonu posła Dziechowskiego jest wykluczone. Również stwierdzono, że krytycznej mocy w centrali telefonicznej ówczesnej telefonistki, nie było żadnych obcych osób.

Przyczyną wadliwego działania telefonu Nr. 80-48 w mieszkaniu posła Dziechowskiego był błąd techniczny w przewodach pokojowych, który przez wznowienie w tym celu monterów Polek, Akc. Sp. Tel. został stwierdzony i usunięty dnia 1 października br. w porze przedpołudniowej. Był to najczystszy zbieg okoliczności, nie mający żadnej łączności ze służbą, wykonywaną przez telefonistki wymienionych centrali.

Bestjałstwo Niemców wobec polskich robotników.

Na dworcu wrocławskim oburzają tłumy robotników polskich z rodzinami, którzy pozbawiani zostali pracy w Niemczech po kilkunastu dniach.



Z Przygodzkich
Helena Zarembina
 żona b. urzędniczka Wydz. królewego i
 Namieśtnictwa

przeżywszy lat 32, po ciężkich chorobach, opierzona św. Sakramentami, zasnęła w Państ. dnia 9 listopada 1936 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, Dolne Byskie wiały „Halika” nastąpi w czwartek dnia 11-go bm. o godzinie 7.30 rano do kościoła parafialnego, a po odprawionem nabożeństwie żałobnem, na miejsce wiecznego spoczynku, o czem awiadomiamy pozostała w smutku

772k Rodzina.

ZBIORNICZKI na naftę hermetycznie zamknięte, wypożyczamy bezpłatnie stałym odbiorcom nafty. — Naftę 1-szej jakości dostarczamy w każdej ilości z beczkowszu. — **Świecek choinkowe wielokolorowe** w paczkach 1/4 kg. pakowane w skrzyniach od 25 kg. **po konkurencyjnej cenie** polecają 1736 k. **„KARPATY“** Kraków, Szewska 4, tel. 31-22.



W oczekiwaniu na pociąg do Polski robotnicy śpią na podłokach kamiennych dworców. Wzrusz umowie niemiecko-polskiej pracodawcy niemieccy czekali na zmianę tych sezonowych robotników polskich, a następnie wydali ich bez żadnych powodów. Interwencja rządu konieczna.

Organizacja walki z wilkami.

Z Warszawy donosi (Szcz.): Z powodu nadobrodzonych miesięcy zimowych i oczekiwanych napadów wilków, minister spraw wewnętrznych rozkazał do wszystkich wojewodów ziem wschodnich okólnik z poleceniem, aby starostwie powołały kurnosy o niebezpieczeństwie grożącym z powodu tych napadów i zorganizowały je do obrony. Akcja ma być przeprowadzona w porozumieniu z jednostkami państwowymi i słowamiżyczeniami myśliwicznymi.

Napad tłumu na policję.

Z Wilna telefonuje (Hr.): W Zirkonjach tłum wólcian rozgiewany przez pos. Ballina, rzucił się na szary oddział policji i wyparł go z miasteczka, zasypując gradem kamieniami i gniazami. Na skutek przeprowadzonych dochodzeń aresztowano 20 osób, zaś komendant posterunku zawieszono w czynnościach.

Różna przestroga pod adresem rodziców i młodych dziewcząt.

(w) Od pewnego czasu uwija się po ulicach Krakowa nocna, niepodległego gatunku indywidua, które podrywają się pod maskę tajnych agentów policyjnych, napadają młode dziewczęta, najczęściej w miejscach odosobnionych pod pozorem odprawiania ich do czynności wykonywanych kontrolę sanitarną. Indywidua takie terrorują zwykle słownie napotkaną pannę, w razie oporu grożą aresztowaniem, a następnie w „zrytualnych“ słowach radzą swojej ofercie, by dla uniknięcia skandalu poddała się spokojnie „sprzeżystemu formalnościom“. Manewr to nieowszem wyimaginowany. Podobny fakt zdarzył się wczoraj na jednej z ulic śródmieścia (!) i jedynie dzięki szczepiwy obywatelom nie skończył się nieszczęściem. Panna, której narzekała ze zrozumiałych powodów nie podaje, ustatowała się ucieczką, a zwyrodniały napastnik zmienił bez śladu.

W tych niesłychanie ekscytacyjnych stosunkach winni się mieć na ostrożność przedewszystkiem rodzice. Z przestroga wracamy się też pod adresem młodych dziewcząt, aby w razie jakiegś zaczepki ze strony niewzruszonego donuzna szkoły natychmiast opieki posterunkowego. Wreszcie zwracamy uwagę policji, która winna być pilnie na owych donuznów. Względnie niepokojenie kobiet na ulicach Krakowa przybrało w ostatnich czasach niebywałe wprost rozmiary. Nagrywają czas by energicznie przecinko temu wystąpić.

„Jesteście wszyscy zdrajcami!“ Hindenburg w nielase u ex-cesarza Wilhelma.

(?) Według doniesienia jednej z gazet niemieckich, wydawanych w Lipsku, rozegrało się w Doorn, miejscu pobytu eks-cesarza Wilhelma, bardzo ciekawe zajście.

Mianowicie szambelan von Oldenburg-Januschau, został zaproszony przez eks-cesarza na śniadanie. Podczas, gdy imi gości znajdowali się w salonie, Wilhelm Hohenzollern nawigował z szambelanem Oldenburgiem rozmowę polityczną.

W pewnej chwili zaczął on mówić o marszałku Hindenburgu, a gdy szambelan wyraził pogląd, że Niemcy powinni mieć uznanie dla starego marszałka, ponieważ, mimo swego podległego wieku, wziął na siebie ciężar prezydentury, Wilhelma ogarnęła nagle wściekłość i w gwałtownym przystępie gniewu porwał się z miejsca, wołając: „Jesteście wszyscy zdrajcami!“

Następnie eks-cesarz wypadł jak bomba z salonu i wydał rozkaz, aby nie podawano do stołu. Goście eks-cesarza musieli opuścić Doorn z pustymi żołądkami.

Ewangelicy zapewniają o lojalnej pracy dla Polski.

Z Wilna telefonuje (Hr.) Pierwsze plenarne posiedzenie sądu ewangelików rozpoczęło się wczoraj o godz. 7 wiecz. w sali Domu oficera polskiego. Przewodnictwo zjazdu objął generały superintendent Michał Jastrzębski, zaś na wiceprezydentów zostali powołani: superintendent Burche z Warszawy, superintendent dr. Blau z Poznania, dr. Posa z Katowic, dr. Zepior ze Stanisławowa i superintendent Semadeni. Na sprzeczki przewodniczącego uchwalono wysłać do Prezydium Rzeczypospolitej depozycję z wyrażeniami hołdu i czci oraz z zapewnieniami gotowości pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Imieniem sądu powiła zjazd wojewoda wileński Baczkiewicz, który podkreślił, że jest to pierwszy powozeczny zjazd w odrodzonej Rzeczypospolitej po

czterech wiekach, od czasu ostatniego ogólnopolskiego zjazdu w XVI wieku w Sandomeżu wyznaczyli ewangelicy dla omówienia wspólnej ideologii, jaka ma być w rzeccach wiary ewangelików w Polsce i dla spracyzowania zasad, która pozwoli wyznawcom kościoła ewangelickiego w Polsce stworzyć wspólną reprezentację wyznania.

W imieniu min. Bartla powiła zjazd p. Okulicz. Następnie przemawiali przedstawiciele poszczególnych kościołów, reprezentowanych na zjeździe, przyczem przemówienia wygłaszane w języku niemieckim, tłumaczone były na polski i odwrotnie.

O godz. 10-tej rozpoczęły się obrady komisji. Wznowieniem nastąpi powzięcie uchwał i zamknięcie zjazdu.

Program uroczystości w Krakowie z okazji rocznicy wskrzeszenia niepodległości i oswobodzenia Warszawy.

Program dzisiejszych uroczystości w Krakowie będzie następujący:

Uroczysta masa polowa w Rybaku głównym o godz. 9 rano przy udziale przedstawicieli państwowych, władz cywilnych, wojskowych i samorządowych, oddziałów wojskowych garnizonu krakowskiego oraz oddziałów policji państwowej. Po nabożeństwie odbędzie się defilada oddziałów wojskowych i policyjnych. W czasie niepodległości odbędzie się wspomnianie nabożeństwo o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu. Ponadto odbędzie się w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa.

O godz. 7.30 wieczór odbędzie się galewa przedstawiania w teatrze miejskim, poprzedzone odegraniem hymnu państwowego i przemówieniem rektora uniwersytetu, względnie jego zastępcy.

Budynki rządowe i prywatne mogą być udekorowane flagami państwowymi, a we wszystkich urzędach państwowych i szkołach jest dzień ten wolny od urzędowania, względnie nauki.

Dziś 11 bm. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele ewangelickim przy ul. Grodzkiej uroczyste nabożeństwo z okazji święta państwowego.

Staraniem prezydium krakowskiej gminy izraelskiej

BIAŁE NOCE.

Są gdzieś daleko noce białe, zalane blaskiem światła północy, są takie noce oszalałe z nadmiaru tęsknoty i niemości, są takie noce, co bez końca w srebrym blasku wolno się wloką, drząc w pozostawionym próżni słońca, są takie noce daleko...
—
Ja.

Oczbiśle.

(Szcz.) GUBERNATOR FEDERAL RESERVE BANK P. HARDING wyjechał po kilkutygodniowym pobycie w Polsce zagranicę.

(Szcz.) P. MALANGIEWICZ, dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie przemysłu i handlu, przechodzi w stan spoczynku. Dyrektorem departamentu organizacyjnego ma zostać Józef Kozuchowski.

NA TUTEJSZYM UNIWERSYTECIE p. Władysław Piotrowski rodem z Gorlic otrzymał dzisiaj stopień doktora praw.

(—) CIEPIE ŚW. MARGIN. Tegoroczna pogoda przewraca wszelkie tradycje, związane z pewnymi okresami sezonowymi. I tak zamiast przyszłowiego ciepłego „świątecznego lata“ miodniowy śnieg, natomiast św. Marcina, który stał przybywa na „Jędyn komu“, tym razem wbrew tradycji zjawia się przy temperaturze, przypominającej raczej wiosnę. Zwyyczaj nakazuje, aby w dniu św. Marcina, pojawiała się śnieg na stole. Przewodnie i temu tradycyjnemu przepisowi w wielu wypadkach nie stało się załóść, nie z powodu braku śniegu, ale z braku gotywków!..

W OSMA RÓŻNICZNE UWOLNIENIA MARSZALKA PIŁSUDSKIEGO Z WĘZIENIA W MAGDEBURGU, dnia 11 b. m. (czwartek) w lokalu Związku legionistów, ul. Plojarska 53, I. p., wygłosił prof. Pochmarański odczyt, poświęcony historycznej rocznicy. Prócz odczytu wygłoszone będą recytacje utworów o Marz. Piłsudskim. Początek o godz. 6 1/2 wiecz.

BANKI W DNIE 11 LISTOPADA. Wobec zarządzonego na dzień 11 bm. święta państwowego, prezydium krakowskiego komitetu Związku banków w Polsce w porozumieniu z dyrekcją tutejszego oddziału Banku Polskiego zdecydowało: 1) Bank Polski urzędować do godz. 12-tej w południe w dniach zrywa i wtorek, 2) Banki prywatne urzędować do godz. 1 poobudniu w dniach wtorkowych.

O LISTY LOKATORÓW. Magistrat wzywa właścicieli nieruchomości, którzy dotąd nie złożyli list lokatorów do wymiaru podatku od lokali na rok 1927, aby listy te nadsyłali wypełnione przedłożą pod rygorem skutków prawnych we właściwych komisariatach obwodowych lub wydz. II magistratu do 15

dnia odbędzie się z okazji święta państwowego dzień o godz. 9 rano w świątyni postępowej uroczyste nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich i powszechnych.

Sądy będą czynne.

W związku z obchodem najbliższej uroczystości zwycięstwa jarzma niewoli i uzyskania pełnej niezawisłości, wyznaczonej na dzień 11 b. m. okólnikiem prezesa Rady ministrów z dnia 8 listopada 1926 r., minister sprawiedliwości, licząc się z przeszkodami natury technicznej, zarządził, że w r. h. w drodze wyjątku mogą się odbyć w ten dzień rozprawy karne, których odroczenie spowodowałoby powiększenie szkod dla skarbu lub stron, a także powinny w ten dzień sporządzać protesy wekal.

Praca w handlach i zakładach przemysłowych — normalna.

Jak się informujemy u miarodajnych czynników, w dniu dzisiejszym sklepy i zakłady przemysłowe mogą normalnie być czynne. Natomiast magistrat wystąpi jedynie tylko z apelem do kupców, aby w czasie nabożeństwa sklepy były pozamykane, szczególnie w Rybaku pl.

bin., z którymi to dniem upływa termin ich składania.

SAMOWOLNE UMIESZCZANIE LAWEK NA CMENTARZACH MIEJSKICH. Magistrat nakazuje samowolnego umieszczania lawek na cmentarzach miejskich rakowickim i podgórskim. Przekroczenie ten zakaz karani będą grzywną od 2 do 200 złotych, albo karą aresztu od 6 godzin do 14 dni. Na przyczółku będą mogli interesowani ustawić lawki, wykonane tylko wedle jednolitego wzoru, przepisanego przez magistrat, za pozwoleniem inspektora technicznego cmentarza w miejscu przez niego oznaczonym oraz po uiszczeniu przepisanej opłaty.

ZNOWU NOWE CENY NA PIECZYWO. Magistrat ustanowił następujące ceny maksymalne chleba, z mocą obowiązującą od dnia dzisiejszego.

I (ak: 1 kg. chleba żytniego jasnego z 65% przemiennym kosztuje 58 groszy, zaś 1 kg. chleba żytniego ciemnego 43 gr. Ceny pieczywa białego pozostają bez zmiany. W sklepach spożywczych wolno pobierać za 1 kg. chleba o 2 grosze więcej, a na trzech bulkach o 1 grosz. Piokarze, którzy pobierają będą wyższe ceny, będą karani w myśl ustawy.

NOWY SPIS LEKARZY, zamieszkałych w Krakowie i urzędujących do praktyki wyszedł już z druku i jest do nabycia w miejskim Urzędzie zdrowia (magistrat) w Krakowie.

ZACZADZILI SIĘ pod nr. 17 w Alei Ślowackiego Aleksandra Kraningerowa i Apol. Gol, obie szwaczki. Po usłysznych zażeganiach przywrócono je do przytomności.

WIPIEŁA JODYNE w celu samoobjawienia p. Wiktorja Wronzłowa. Powodem nieporozumienia małżeńskie. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

Z kraju.

(TS.) OKRES WIATRÓW HALNYCH W ZAKOPANEM. Przez całą wczorajszą noc do południa szalał w Zakopanem huraganowy wiatr halny, wyrządzając wielkie szkody w całym mieście.

„CHWILA“ PRZENOSI SIĘ DO WARSZAWY. Jak się dowiadujemy, sjonistyczny dziennik „Chwila“ zostanie przeniesiony do Warszawy, gdzie będzie się mieściła redakcja główna. We Lwowie zaś pozostanie tylko oddział. Część drukarni została wysłana do Warszawy.

DONIOSŁY WYNALAZEK WOJENNY POLSKICH ROBOTNIKÓW. Jak donosi „Kurjer Zachodni“, w kolonii Graban pod Niemcami, dwaj robotnicy, bracia, Karol i Aleksander Wróblewie, wynaleźli karabin maszynowy o czterech lufach, z których jednocześnie można strzelać. Po zupełnym wykończeniu modelu z drzewa, przed tygodniem zgłoszył do ministerstwa spraw wojskowych w Warszawie wniosek o zadozwolenie karabinu przed władzami wojskowymi. Jest to karabin, jakiego jeszcze w żadnej armji świata niema. Konstrukcja nowego karabinu jest taka, że rzadko kto potrafiłby go złożyć

Z POWODU ŚWIĘTA NARODOWEGO

Ze święta.

W MADRYCIE SKRĄDZONO ARCYDIEŁA MALARSTWA. Władze policyjne w Madrycie zawiadomy policję krakowską, że z zamieszkania Lzydora Urzaisa Salazar wykradziono 3 obrazy, jeden Tytiana, przedstawiający Chrystusa w ciemnowej koronie, wartości 110.000 dolarów, drugi Van Dyka, przedstawiający kobietę blondynkę na jasnym tle, wartości 5.000 dolarów, oraz trzeci obraz Velasqueza, przedstawiający Chrystusa używanego na czar-nym tle, wartości 35.000 dolarów. Kradzieży tej dokonano między 18 lipca a 10 sierpnia b. r.

(Kr.). STRASZNE MORDERSTWO W BERLINIE. Onegdaj popołudniu wykryto w pewnym domu przy ul. Elsästrasse straszne zbrodnie. Na poręczy schodów znaleziono zawieszoną pudło, w którym znajdowała się, w stanie silnego rozkładu — głowa mężczyzny. Jest podejrzenie, że ohydny palnik został w tej kamienicy podrzucony, a zbrodniarza gdzieś indziej szukać należy.

(Radjo, D.) KATASTROFA LOTNICZA. Z Londynu donoszą: W pobliżu Farnborough, w Anglii, spadł aeroplan wojskowy, przyczem dwoje lotnicy ponieśli śmierć.

I. FIVE O'CLOCK z jazzbandem urzędu Cytelnia Towarzystwa w niedzielę 14 bm. o godz. 4 po południu.

PRZY BÓLACH LUB ZAWROTACH GŁOWY, SZUMIE W USZACH, bezsensowności, złam samopoczucia, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. Sprawozdania naczelnicy lekarzy zakładów leczniczych dla chorób żołądka i kiszki, stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody Franciszka-Józefa jako środka przeczyszczającego. Żądać w aptekach i drog.

NAUKA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek uroczyste przedstawienie w rocznicę odzyskania niepodległości i uwolnienia stolicy Państwa odaborców, odegrany zostanie „Księża niezłomny” Przewodniczącego naczelni prof. St. Kutrzeba. W piątek jeszcze raz na przedstawienie popularnym „Coty dzień bez kłamstwa”. W próbach „Dyktator” Julius Romains'a i „Akropolis” St. Wyspiańskiego.

TEATR POPULARNY „NOWOSCI”. Dziś we czwartek o godz. 7.30 wiecz. znakomity dramat Peretz-Hirschbeina „Pusta karocina” ciesząca się stale powodzeniem. „Orłów” głosiła operetka Granstedta z rozdzelnym występem Elny Gieselst, Wł. Szczawińskiego i T. Piłarskiego (Juniora) grany będzie po raz pierwszy jutro w piątek o godz. 7.30 wieczorem i powtórzy w dniach następujących.

JOZEF SŁAWIŃSKI, sławny nasz mistrz-pianista, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie jest entuzjastycznie witane, wystąpi dziś, t. j. we czwartek, 12 bm. Podany program ulega częściowej zmianie, a mianowicie druga część koncertowa jest wyłącznie Chopinowi i zawiera między innymi słynną sonatę B-moll i balladę F-moll.

UMBERTO URBANO, śpiewak sławy śpiewak, wystąpi w sobotę, 13 bm. „Wiener Neueste Nachrichten” pisły w październiku: Mistrz parlianda — asystenta tronu Titta Biffo, „Nene Frole Presse”. Tak śpiewał Battistini 25 lat temu, lecz braku Battistiniem była piękność Urbana.

GRETE WIESENTHAL, znakomita tancerka, wystąpi wraz z Pepita Hilligeli i Melitta Halder w Sławnym Teatrze w piątek, 13 bm. z jedynym wieczorem poematów lancyjnych.

JEDYNY KONCERT KWARTETU TRYJESTENSKIEGO odbędzie się w niedzielę, 14 bm. SZEREG KONCERTÓW LOTNICZYCH odbył się tymi dniami w krakowskich kawiarniach i restauracjach na rzecz Tygodnia Akademika. W koncertach tych pod kierownictwem artystycznym p. Grocholskiej, występował z powodzeniem: Panie Michajłowska, Żurawicka, Szczepańska, Grodzicka, Bładowska, Panowicz, Purcila i Rydler.

Plenki i stawy światłoczułe Gustaf Weese Toruń. Reprezentacja na Malopolska 1724k „RUCH” Lwów, ul. Lyczakowska 1.32.

Kurjer sportowy.

Dalsze wyniki polskich tenisistów w Paryżu.

Paryż. W ćwierćfinale gry panów znany tenisista francuski Denis-Laurent pokonał Czwartymyńskiego 6:2, 5:3. Do finałów wchodzi zatem Borotra przeciw Kleinadlowi i Jacob trzeci Denis-Laurent.

przedstawienia rozpoczyna się już o godzinie 3-ciej popoł. we czwartek 11-go bm. w Kinoteatrze „SZTUKA” najwspanialszym i najpiękniejszym filmem świata p. t.

„Złoty motylek”

Bez piłki nożnej niema nauki.

Oryginalny w swoim rodzaju strajk miał miejsce w Stanach Zjednoczonych. Oto studenci wyższej szkoły wychowania fizycznego w miejscowości Hornell urządzili strajk, ponieważ dyrekcja szkoły usunęła z programu szkolnego piłkę nożną. Studenci w odpowiedzi na to zatrzymali się od zajęć szkolnych i urządzili demonstracyjne pochody przez ulice miasta z transparentami, na których widniały napisy „bez footballu niema nauki”.

Z sali sądowej.

„Prokurator Hallers” przed sądem. Pułk. Ganczarski przeciw „Ilustr. Kurjerowi Codz.”

Kraków, 11 listopada. W „Ilustr. Kurjerze Codz.” w marcu 1925 ukazał się artykuł pod tyt. „Prokurator Hallers w Lublinie”, w którym redakcja, opierając się na dyskusji w wojskowej komisji sejmowej, przedkładała podniesione przez naczelnego prokuratora wojskowego, generała Grabera i szereg posłów, zarzuty przeciw szefowi sądu wojskowego w Lublinie, pułk. Arturowi Alfredu Ganczarskiemu. Pułk. Ganczarski — jak to podnoszono na komisji wojskowej Sejmu — we dnie piastował urząd prokuratora w Lublinie, w nocy zaś funkcjonował w charakterze właściciela kina i kabarelu „Korso”, do którego zabroniono wstępu oficerom, ponieważ produkowała się tam tupa akrobacji, podejrzana o uprawianie szpiegostwa — nańto, będąc prokuratorem wojskowym w Lublinie, jednocześnie w tym samym Lublinie, był prezesem spółki „Zrzeszenia Pracy”, która dzięki temu uzyskiwała dostawy dla wojska, od dostaw tych pobierała pewien procent korzyści, same zaś dostawy odpisywała do wykonywania prywatnym przedsiębiorcom, gdy zaś przedsiębiorcy ci z dostaw tych wyłączeni się nieuczciwie, pułkownik Ganczarski oskarżony został o nie dość energiczne prowadzenie dochodów w tych sprawach i zamieszanie służbowe.

Zarzutami powyższymi naraził się pułkownik Ganczarski obronionym na swojej czci, nie uznając, że występował w ówkim charakterze niejako na wzór „Prokuratora Hallera”. Otórego postać odwoływał w swoim czasie tak znakomicie w „Bagateli” Kazimierz Kamiński — i oskarżył o obrazę czci, drakim popełniona, odpowiednikiem redaktora „Ilustr. Kurjera Codziennego”, p. Jana Stankiewicza.

W powyższej sprawie odbyła się wczoraj przed trybunałem przysięgłych rozprawa,

której przewodniczył r. s. Waga. Oskarżyciel prywatny p. Ganczarski stanął w towarzystwie zastępcy prawnego, adwokata Rozmarynowicza, oskarżony red. Stankiewicz w towarzystwie obrońcy swego adwokata dra Bertolda Rappaporta.

Obwiniony, red. Stankiewicz oświadczył, że do winy się nie poczyna, ponieważ ośmiony artykuł opierał się wyłącznie na zarzutach podniesionych w komisji sejmowej i ofiarował na to dowód ze świadków, a mianowicie naczelnego prokuratora wojskowego, gen. Grabera, członków komisji, posłów Moraczewskiego, Bobrowskiego i innych, oraz protokołów tejże komisji, a nańto aktów oficerskiego sądu honorowego, którego wyrokiem uznano, że oskarżyciel prywatny, pułk. Ganczarski, z powodu owej działalności naruszył godność stanu oficerskiego.

Pułk. Ganczarski nazwał wyrok sądu wojskowego, polegający go „wyrokiem sądu rewolucyjnego kadłubowego”, wyrażając pewność, że nie znajdzie się taki trybunał wykonawczy, któryby mógł taki wyrok zatwierdzić, a dalej z góry posądził świadków o stronniczość, twierząc, że świadkowie ci są jego przeciwnikami politycznymi i że obiektywnie nie sęznają.

Obrońca obwinionego red. Stankiewicza w ostry sposób napiętnował prowadzenie obrony przez pułk. Ganczarskiego, który z góry zarzaca stronniczość jeszcze nie przesłuchanym świadkom, pomawiając ich o brak obiektywności, i podniósł także, że poza przestępstwami natury kryminalnej, są przestępstwa moralne, są wskazania etyczne, do których p. Ganczarski jako prokurator sądu wojskowego, oficer, w postępowaniu swoim stosował się winien.

Obrońca wniósł wreszcie na nieuwzględnienie wniosku oskarżyciela pułkownika Ganczarskiego i dopuszczenie na zarządzone dowodów. Trybunał po nawiązaniu dopuścił wszystkie zażądane dowody i w tym celu rozprawa odroczył.

Kurier przemysłowo-handlowy

Socjaliści zapowiadają walkę o podwyżkę płac w górnictwie.

Z Warszawy donosi (Szcz.): Z kierujących kół socjalistycznych zapowiadają w najbliższym czasie wdrożenie wielkiej walki o powiększenie zarobków w całym przemyśle górniczym, a więc w kopalniach

węgla, nafty i w salinach. Pierwszym przejawem tego będzie wypowiedzenie z dniem 15 bm. obowiązującej dotychczas umowy w górnictwie. Walka ma być doprowadzona aż do skutku.

Dolar w Krakowie.

Na rynku walut i ówcz panowała tendencja bez zmian, kursu mniej więcej ukształtowały się na wzorzystym poziomie oraz wszystkich giełdach. Nastąpił spokój kursów na wszystkich giełdach. Nastąpił spokój. Obrotu niewielkie, podaż w zupełności pokrywa zapotrzebowanie. W Krakowie dolar gołówna 9.02—9.02,5, czek bankowo 9.03. Na wszystkich giełdach nastąpił podobny jak i u nas przyrząd spokojem i tendencji utrzymania.

Dolar w Warszawie.

Warszawa, 10 listopada. (Szcz.) Dolar prywatnie 9 zł.

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

Wczoraj w prywatnych obrotach panowała tendencja dla efektów nieco żywsza. Zainteresowanie poszczególnymi papierami słabokowo dość znaczne przy minimalnych wycieczkach kursowych. Papiery tejsze prawie bez zmiany, obroty nieco większe.

Z papierów pozagiełdowych: Jaworzno w znaczących obrotach nieco mocniej 13—13,15, Cegielski 12,50, Bank Polski 80—81, Lokomotywy 1,80.

A) Akcje bankowe: Polski Bank Przemysł. 1—VIII 0,17, Bank Komercyjny 1—IV 0,14—0,16.

B) Akcje Spółek handlowych i transportowych: Polskie Towar. Handlowe „Tobac” 1—VII 0,24, „Pharma” (Mas. B. Jaworzno) 1—IV 1,00.

C) Akcje Spółek przemysłowych: Sieradzka Zakłady Górnicze 1—V 2,50, Elektryczna okręgowa w Zagłębiu krakowskim 14,70—15,40, Cukrownia Chybie 1 4,75, A. Piasoczek, Fabryka czekolady 1—III 2,20, „Optima” S. A. Kraków 3,00.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 listopada. (AW). Dewizy: N. Jork 9, dolar 2,50, Londyn 48,60, Paryż 28, Praga 26,72, Włochy 37,77, Belgia 125,55, Szwajcaria 174, szwa. 174,43, kup. 173,57.

Papiery procentowe: 8% pożyczka konwersyjna 92½—93½, 5% pożyczka konwersyjna 48½—49½, pożyczka dolarowa 74½—75½, pożyczka kolejowa 87, Tendencja niejednorodna.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 10 listopada. (AW). Warszawa 53, Nowy Jork 3,15½, Londyn 25,33¾, Paryż 15,57¼, Wiedeń 13,07¼, Praga 13,57, Włochy 21,60, Belgia 72,15, Budapeszt 72,65, Helzingera 13,06, Sotja 37,5, Holandia 207,31¼, Oslo 129,60, Kopenhaga 137,95, Sztokholm 128,40, Hiszpania 78,50, Bukareszt 281, Ateny 350, Berlin 123,13.

Do czego używa się ARCO?

- Do naprawy i wzmocnienia dachów wszelkiego rodzaju.
Do uszczelniania dachów, jakoteż naprawy pęknięć, fug, dziur i spojów.
Do uszczelniania kominów i wentylatorów.
Do konserwowania i uszczelniania dachów wagonów kolejowych i t. p.
Do uszczelniania i izolowania kanałów, konstrukcji betonowych i kamiennych, jakoteż części murowanych, fundamentów i fug w konstrukcjach żelazo-betonowych.
Do izolowania wilgotnych ścian i murów.
Do ochrony balkonów, kuchen, piwnic i t. p. przed wilgocią.
Do uszczelniania zepulnych kotłów parowych (części murowanych).
Do uszczelniania otworów w oknach i drzwiach przed przewiewem.
Do ochrony konstrukcji żelaznych przed zmianami powietrza.
Do ochrony przed rdzą.
Do ochrony metali przed wpływami związków chemicznych.
Do ochrony i uszczelniania kamieni i betonu.
Do ochrony mostów przed wilgocią.
Do wzmocnienia dachów blaszanych i metalowych.
Do zabezpieczenia kabli.
Do wzmocnienia tanków, rur, kranów, mostów itp.
Do ochrony przed gazami i parą. 1783K
(Patrz ogłoszenie na str. 14.)

Stabilizacja urzędników państwowych będzie wznowiona.

Warszawa, (PAT). Rada ministrów rozpatrzyła szereg wniosków personalnych, oraz wniosków dotyczących spraw normalnych.

Następnie rozpatrzyła wniosek prezesa Rady ministrów w sprawie ustalenia na rok 1926 wykazu stanowisk, oraz zatwierdzenia instrukcji w sprawie ustalenia urzędników państwowych. Stabilizacja urzędników, która w maju b. r. była wstrzymana, zostanie więc w ten sposób obecnie wznowiona w formie faktycznej, co reorganizacja ministerstw jest bądź na ukończeniu, bądź też w poszczególnych ministerstwach ukończona.

Przed utworzeniem stronnictwa zachowawczego.

Warszawa, 10 listopada. (Wal.). W nadchodzący wtorek 16 b. m. odbędzie się w Warszawie z inicjatywą ks. Józefa Radziwiła zapowiadana konferencja polityczna przedstawicieli sił konserwatywnych. Zebranie to będzie miało na celu płótnie podstaw pod przyszłe stronnictwo zachowawcze w Polsce.

Konferencja ta miała się odbyć już w tym tygodniu, lecz uległa odroczeniu na skutek choroby ks. Radziwiła.

W konferencji mają wziąć udział między innymi przedstawiciele ziemian ziem wschodnich, Małopolski i częściowo Wielkopolski, a ponadto przedstawiciele innych sfer społecznych.

Co uchwałił C. K. W. Polskiej Partji Socjalistycznej

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wal.). Dziś odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu wykonawczego P. P. S., na którym po dłuższej dyskusji przygotowano trzy wnioski, na jutrzejsze wspólne posiedzenie C. K. W. i delegatów Centralnej Komisji Związków zawodowych. Pierwszy wniosek zawiera protest przeciw powołaniu pana Wierzbickiego na prezesa komisji opiniodawczej przy Komitecie ekonomicznym ministrów. Drugi wniosek zawiera protest pod adresem rządu przeciw odsuwaniu związków zawodowych od działalności na terenie politycznym, wreszcie trzeci dotyczy stanowiska partii wobec rządu i dalszego pozostawiania ministra Moraczewskiego w rządzie. Jak słychać, postanowiono przejść do oponentów wobec rządu. Co się tyczy ministra Moraczewskiego, to aby tej sprawie nie stawać na ostrzu miecza, wybrano dziś komisję, ułożoną przeważnie z przyjaciół min. Moraczewskiego, w skład której wchodzi między innymi poseł Jaworowski, która jutro rano o godz. 9-tej ma udać się do min. Moraczewskiego i nakłonić go do wystąpienia z gabinetu.

Jak się przedstawia budżet kolei państwowych?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wir.). Plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa „Polskie koleje państwowe” na przyszły okres budżetowy przewiduje w dochodach: 1.042.292.000 złotych, a w wydatkach: 1.014.999.000 zł.

Wydatki eksploacyjne wzrosły w służbie drogowej o 33 mil. zł., a w służbie warsztatowej o 27 mil. zł., a to na skutek zwiększenia kredytów na naprawę nawierzchni i taboru.

Wydatki inwestycyjne uległy zwiększeniu na budowę nowych linii normalno-torowych, przy czym szczególnie uwzględniono potrzeby linii Kalety-Podzamcze oraz linii Bydgoszcz-Gdynia, niezmiernie ważnych dla wzmagającego się eksportu węgla zagranicę.

Kredyty na odbudowę zniszczonych przez wojnę linii i budynków, ustalono w wysokości 10 mil. zł. przy 5 mil. w roku 1926.

W wydatkach nadzwyczajnych przedsięwzięcia „Polskie koleje państwowe” przewidziano nadto po raz pierwszy kredyty inwestycyjne na potrzeby żeglugi powietrznej, w wysokości miliona zł.

Spirytusowy lak i spirytusowe „nieprawidłowości”.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wir.). Na skutek wiadomości, podanych w prasie, stwierdzono w dyrekcji monopolu spirytusowego nieprawidłowości przy odbiorze w dostawie laku.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń, ministerstwo skarbu zarządziło zmianę na stanowisku naczelnika wydziału gospodarczego w dyrekcji monopolu spirytusowego.

Usunięcie „Polminu” z pod wpływów warszawskich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Lwów, 10 listopada. (C). W związku z niedawnym objęciem naczelnego kierownictwa „Polminu” przez profesora Piłata, o czym już donosiliśmy, powstał projekt przeniesienia działu administracyjnego i handlowego Państwowych Zakładów Naftowych z Warszawy do Drohobycza, względnie o żeby tam enklawa nie było, do Lwowa. Pozostaje to w związku ze słuszną tendencją czynników rządowych usunięcia największego i najważniejszego przedsiębiorstwa państwowego od niezdrowych wpływów atmosfery warszawskiej. Jest powszechnie znane, że centrala warszawska „Polminu” składa się niemal wyłącznie z sił i łobuzów naftowych, ale z myślowo szafina partii politycznych i temu przypisać należy niedolęną gospodarkę handlową „Polminu”.

W Warszawie rozpoczęły się już uroczystości

Hołd garnizonu warszawskiego złożony Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wal.). Dziś w godzinach rozpoczęły się uroczystości z powodu 8-miej rocznicy oswoobodzenia Polski z pod jarzma okupantów dnia 11 listopada 1918 r.

O godz. 7-miej wieczerz orkiestry wszystkich pułków warszawskich przeszły przez miasto przy świetle pochodni w asyście plutonów honorowych. O godz. 7.30 orkiestry te odegrały przed Zamkiem hymna narodowy, poczem udały się przed komendę miasta, gdzie również odegrały hymn.

Następnie wszystkie orkiestry, wraz z orkiestrą policyjną udały się do Belwederu, gdzie na dziedzińcu zgromadziły się wszyscy oficerowie garnizonu warszawskiego, celem złożenia hołdu pierwszemu Marszałkowi Polski. O godz. 8.15, Marszałek Piłsudski wyszedł na dziedzińiec. Z chwiał jego ukazania się, orkiestry odegrały hymn narodowy, poczem w imieniu zebranych oficerów przemówił krótko do Marszałka general Romer, składając Marszałkowi hołd, jako oswoobodzicielowi ojczyzny w ogniu walk. Na zakończenie polonez orkiestry odegrały „Pierwszą brygadę”, oraz „Wiznicę pieśni polskich”.

Prezydent Rzeczypospolitej w Belwederze

Po manifestacji przybył do Belwederu Prezydent Rzeczypospolitej, oraz wszyscy ministrowie i dostojnicy państwowi z wicepremierem Bartlem na czele, składając Marszałkowi gratulacje.

Odnaczenia orderem Polski Odrodzonej.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wal.). Z okazji święta

państwowego w dniu 11 E. m., następujące osoby zostały odznaczone orderami Polski Odrodzonej:

Wielką wstęgę orderu otrzymał Stanisław Patek, b. poseł w Tokio za wybitne zasługi na polu dyplomacji. Krzyż komandorski o gwiazdę otrzymali: inż. Hipolit Gliwie, b. min. przem. i handlu, poseł polski w Moskwie dr. Ketrzyński, podsekretarz stanu M. S. Z. Roman Knoll, gen. dyw. Konarzewski, A. Lednicki, poseł w Bernie Modzelewski, poseł w Berlinie K. Olszowski, prezes najw. trybunału administracyjnego dr. Włodzimierz Borski, wojewoda wileński Raczkiwicz, prof. Uniwersytetu Jagiell. dr. Michał Bestworowski, delegat Polski przy Lidze Narodów min. Sokal, komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku dr. Strassburger.

Krzyże komandorskie Odrodzenia Polski (3-cia klasa) otrzymali m. in. prof. uniwersytetu lwowskiego dr. Smal-Stocki, gen. Dąb-Bierzan, general bryg. Burkhardt-Bulacki, gen. Orlik-Dreszer, gen. Górecki, prof. Uniw. Jagiell. dr. Talko-Hryniewicz, dyr. dep. politycznego M. S. Z. dr. Jackowski, dyr. dep. administracyjnego M. S. W. Kirat, dowódca K. O. P. gen. Minkiewicz, szef sztabu gen. Piskor, prof. uniw. lwowskiego Wiktor Sypniewski, ks. Bronisław Świąkowski z Gorlic, rektor uniwersytetu wileńskiego prof. Marian Zdzisłowski.

W Warszawie zamiast mszy polowej msza na Zamku.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Szcz.). Msza polowa na Placu Saskim nie odbędzie się, natomiast będzie odprawiona msza w kaplicy na Zamku królewskim w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i Marsz. Piłsudskiego.

W obronie wolności prasy.

Zbiorowe oświadczenie dziennikarzy i wydawców warszawskich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wir.). Na posiedzeniu zarządu Syndykatu dziennikarzy warszawskich, odbytym wspólnie z wydawcami i redaktorami naczelnymi pism codziennych w Warszawie, powzięto następującą uchwałę:

„Przedstawicielstwo prasy codziennej w Warszawie po rozważeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4-go listopada 1926 o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości, oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli, uznając konieczność uregulowania ustawodawstwa prasowego w Polsce w porozumieniu z przedstawicielami prasy stwierdza, że rozporządzenie z dnia 4-go listopada 1926 jest naruszeniem wolności prasy, będącej jedną z istotnych zdobyczy demokracji, zarówno jak naruszeniem swobód obywatelskich.

Isiata rozporządzenia w stosunku do prasy narusza przedewszystkiem kardynalną zasadę, polegającą na poddawaniu ewentualnych nadużyć wolności prasy, orzecznictwu sądów właściwych.

Rozporządzenie bowiem wyznaje pewne kategorie przestępstw prasowych z pod działania sądów właściwych i oddaje je w pierwszej instancji orzecznictwu władzy administracyjnej, która ani w swoim charakterze, ani w trybie postępowania nie daje rękojmi niezależności i bezstronności.

Niebezpieczeństwo jest tem większe, że ogólnikowość pojęcia odpowiedzialności (sprawa rozpowszechniania świadomie nieprawdziwych lub przekręconych wiadomości) bez ścisłego określenia musi

doprowadzić do dowolnej interpretacji ze strony organów administracyjnych. Równocześnie system kar przewidzianych i głośko odpowiedzialności, podlegającej pod działanie rozporządzenia, stwarza poniekąd zbiorową odpowiedzialność i może wywołać w kraju stan niepewności kary.

Druga kardynalna zasada dziennikarstwa jest uznana we wszystkich krajach cywilizowanych świata prawo zachowania tajemnicy redakcyjnej.

Wynika ona z istoty dziennikarstwa i nie może być w żadnych okolicznościach naruszona. Dziennikarstwo pozostanie nadal wiezionie zasadom tajemnicy redakcyjnej i ponawia zapewnienie, że w obronie tej zasady nie gnie się pod żadnym warunkiem i w żadnych okolicznościach.

Zarząd syndykatu dziennikarzy warszawskich na posiedzeniu odbytym 10-go listopada z udziałem wydawców i naczelnych redaktorów pism codziennych wszelkich kierunków politycznych, wyraża przekonanie, że rozporządzenie to, jako prowadzące w konsekwencji do znieszczenia życia publicznego, zostanie jaknajprędzej uchylone.

Następują podpisy zarządu syndykatu dziennikarzy warszawskich, oraz wydawców i redaktorów pism: „A. B. C.”, „Dziennik Polski”, „Echo Warsz.”, „Epoka”, „Expres Poranny”, „Gazeta Warszawska Poranna”, „Głos Codzienny”, „Głos Prawdy”, „Kurier Czerwony”, „Kurier Polski”, „Kurier Poranny”, „Kurier Warszawski”, „Przebieg Wieczorny”, „Robotnik”, „Rzeczpospolita”, „Unia”, „Warszawianka”.

Statut komisji ankietowej dla badania cen uchwalony.

Surowe kary za fałszywe zeznania, których tajność jest gwarantowana.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wir.). Komitet ekonomiczny Rady ministrów w wczorajszym swoim posiedzeniu uchwalił statut komisji dla badania cen i rozważał projekt organizacji komisji, która ma przeprowadzić te ankiety.

Zadaniem ankiety jest zbadanie stanu i warunków kosztów produkcji i wymiana w poszczególnych gałęziach gospodarstwa krajowego. Komisja ankietowa ma przedstawić rządowi wnioski co do racjonalizacji wytwórczości i wymiany co do obniżenia cen wytworzonych w kraju wartości.

Komisja ankietowa ma się składać z 35 osób, powołanych ze sfery przemysłowych, handlowych, związków zawodowych, robotniczych, organizacji producentów rolnych i robotników rolnych, organizacji

spółdzielczych oraz teoretycznych i praktycznych znawców życia gospodarczego. Ponadto wejdzie do komisji 9 przedstawicieli z ministerstw: przemysłu i handlu spraw wewnętrznych wojskowych, komunikacji, rolnictwa, pracy i opieki reform rolnych i skarbu. Na czele komisji stanie osobistość z pora kół wymienionych.

Wczoraj na posiedzeniu komitetu ekonomicznego przekazano ministrowi spraw wewnętrznych i przemysłu i handlu porozumienie się co do postanowień, mających porządek tajności obrad w dziedzinie kalkulacji cen. Statut przewiduje wysokie kary pieniężne i więzienne za nieprawdziwe zeznania i zatajanie szczegółów, natomiast ankietę gwarantuje zainteresowanym tajność ich zeznań.

Rozbudowa portu gdańskiego nie może szkodzić Gdyni.

Szwinięci gdańscy szkodzą interesom Wolnego Miasta.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 listopada. (Wal.). W najbliższych dniach odbędzie się w gmachu M. S. Z. posiedzenie komitetu gdańskiego, na którym przedewszystkiem

rozpatrywany będzie szereg spraw, dotyczący rozbudowy portu w Gdańsku. Obecnie odbywają się w tej materii międzyministerjalne konferencje z u-

Wolne posady

POTRZEBNA młoda sympatyczna kucharka, umiejąca dobrze gotować...

TOWARZYSTWO „Rozwój” w Starym Sączu poszukuje instruktorów dla uczczenia kursu robót...

DO 500 ZŁ. zarobi miesięcznie. Ładny pracownik pianina... Zalicza jeden złoty znaczek...

NA RATY wygodnie! 2067 k Krakowskie Kursy Szoferskie L. HUBICKIEGO...

BUCHALTERYJNE wspólczesne wykłady Palliera... gwarantują wieloletnią pracę...

POTRZEBNA szansa dobra kucharka do restauracji... pod firmą R. Wibiński...

FABRYKA dachówek „Konstancja” Romana K. Sauerbacha w Tartowcu...

ODDAM mieszkanie do użytku licencjatki (pocysterska), wyposażone...

KURSY Samochodowe Z. JOZEFOWICZA Kraków, Wiślna 72.

Poszukuję się panny różnej wielkości na maszynę ze znajomością stenografii.

PANNY plebanie na maszynę — na godziny poniedziałkowo w tygodniu...

CHŁOPIECie zanębowany (lat 14) — znajomość niemieckiego jako walecznika...

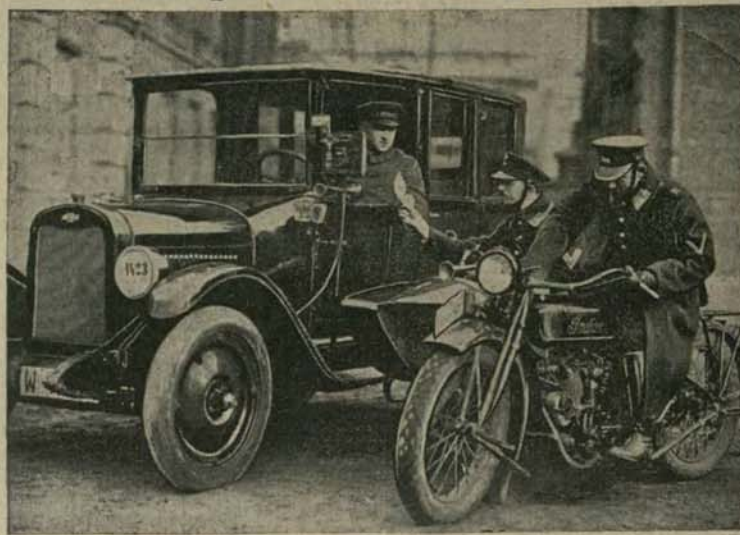
AGENCIJA na prowincję — poszukiwanie wszędzie. Oferty z odpisanymi świadectwami...

KILKU zdolnych agentów — poszukuje zaręczanie przedsiębiorstwo potrzebujące wysokie prowizje...

14-20 Listopada 2091 k Dodatkowe wpisy na Krak. Kursy Szoferskie L. HUBICKIEGO...

14-20 Listopada 2091 k Dodatkowe wpisy na Krak. Kursy Szoferskie L. HUBICKIEGO...

Policja na motocyklach.



W dniu 6 b. m. pojawiły się na ulicach Warszawy patrole policyjne na motocyklach...

UCZCIWA gospodyni — kucharka poszukiwana do małego kasyna...

WIELKI zarobek 600 zł. miesięcznie! Poszukuje się na miasta i miejscowości całej Polski...

POTRZEBNA sztućca do wszystkich potraw. Zwiększenie 11 dniowy 12.

SEZONACJI do wszystkich i dobrego świadczenia do dwójki osób...

DO NATYCHMIASTOWEGO wstąpienia potrzebny pomocnik do buchalterji...

MYLNARZ szefowy, obecnie w wyśmienitej pracy i żyty, znajdzie posadę...

Panie złodzieju! Upraszamy wrócić do nas jedyną wybraną drogą...

UZDOLNIONA panna w klasie podjęła maszynę — potrzebna zarab. Sławkowska 9.

ROZROBNI robotnicy bliższych mogą mieć zatrudnienie w firmie Zakłady Przemysłowe i Handlowe „Teuta”...

RYTYNOWANEGO i energicznego kierownika tartaku przyjeżdżającego do Zakładów w odnośnym imieniu Biuro inżynierskie Prińska, Rzeszów.

GOSPODYNI kucharka imię licencjata, wiek średni — do większego miasta środkowej Małopolski potrzebna. Oferty swobodnie kościenno. Zgłoszenia pod „Fabrykant” do Administracji Kurjera...

THE ARCO COMPANY Cleveland Ohio U.S.A. DOSTARCZA niezbędne dziś dla każdego przedsiębiorstwa: ARCO MATERJAL ARCO SEALIT ARCO TOP ARCO PALMETTO — Ltd.

Oddamy subzastępstwa w całej Polsce. Zgłoszenia tylko poważnych firm, rozstrząsanych większym kapitałem...

Wesoły kącił. Niepocieszony mąż. Illustration of a man and a woman sitting at a table.

Posad poszukują

KORRESPONDENTKA polsko-niemieckiego biurowiska... potrzebna do przyniesienia posady.

OGRODNIK w sile wieku, z dużą praktyką zarządcą i w kraju dobry oceniany...

LEKARKA - dentystka z kilkuletnią samodzielnością praktyką... Zgłoszenia: Romanna Grybnerczanka, Nowosau.

POSZUKUJE szalecia w lepszemu domu do pomocy gospodyni domu. Młody gotowa i niec. Reflektuje na zajęcie półdnia...

ODDAM chłopca do praktyki sklepowej z III kl. wydziałową z dobrego domu.

STARSZY rytynowany urzędnik buchalter - biurowista - polsko-niemieckiego korespondent z dwudziestoletnią praktyką...

SZOFER kawaler trzeci, uczony z kilkuletnią praktyką zarządczą...

MILJARDER FORD zdobył swoje bogactwo jedynie dzięki umiejętności pracy, szybkiej decyzji w interesach...

GOSPODARZ, dobry robotnik znający się na prowadzeniu lasu, ogrodniczwa, dobry szewc...

Zazienki umywalnie, kłozety, urządzenia wodociągowe i gazowe, poleca J. MEISELS

ADJUNKT gospodarczy ze szkoła rolnicza, dwuletnia praktyką — poszukuje posady zarządcy w majątku, wiodła Radymno.

1000 ZŁOTYCH dam za wyśmienite posady leśniczego. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Nr. 1009” 2501r

KANDYDAT notarialny — szansa posady. Zgłoszenia do Administracji Kurjera po rannej Lwów. Choraszczyzny pod „Solidary” 2600r

EMERYT w sile wieku, szanowany, bezdzietny, władający perfect językiem polskim i niemieckim...

OKAZJA Samochody 2-4-6 osob. Benz - Steyr Fiat - Turino Ofertę kierownicą w bardzo dobrym stanie sprzedaje Rudolf Wankei...

MŁODA, bardzo kulturalna energiczna wdowa, roztrząsająca się na wykonywanie skromnej kucht. — zajmie się pracy pomocy dziełowej do drobnych robót gospodarskich...

CERAMIK z dwudziestoletnią praktyką, zdolny i samodzielny w budowie montażu oraz kierownictwie fabryk...

Andrzej Hankowski „Jak otrzymać rozwód” Cena 70 groszy GEBETHNER i WOLF

Ceny ogłoszeń: 1-1 wiersz min w 1 sup. przed tekstem... Telefon 1188.

Za zastrzeżeniem miejsca dolicza się 25%, jak również za ogłoszenia w numerach świątecznych... Reklamacje uwzględniane będą o ile czynnione są bezoporne na powtórzenie przyczyn...

Redaktor naczelny i wydawca: Marian Dabrowski. Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. Drukarnia „II. Kurjera Codz.” pod zarz. Feliksa Karaszyńskiego.